

Sygn. akt IV Pa 23/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Tadeusz Piesowicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Anna Miazga

Sędzia SO Cezary Wieczorek

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Zięba

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. D. i M. D.

przeciwko W. K. - PPHU (...) w T.

o zapłatę odprawy pośmiertnej, wynagrodzenia za pracę, ekwiwalentu pieniężnego, kosztów transportu zwłok oraz diet na skutek apelacji pozwanego W. K. – PPHU (...) w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 lutego 2013 roku sygn. akt IV P 447/12

I. o d d a l a apelację;

II. zasądza od pozwanego W. K. - PPHU (...) w T. na rzecz powodów D. D. i M. D. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Pa 23 /13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 września 2013 roku

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie D. D. i M. D. przeciwko W. K. o zapłatę umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty odprawy pośmiertnej, wynagrodzenia za pracę oraz ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy – w pkt I wyroku. W pkt II zasądził od pozwanego W. K. na rzecz powódki D. D. kwoty: 10.000 zł tytułem zwrotu kosztów transportu zwłok wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty; 28,75 zł tytułem diet wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty; 115,50 euro tytułem diet wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty. W pkt III wyroku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. D., płatne do rąk matki D. D., kwoty: 28,75 zł tytułem diet wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty; 115,50

euro tytułem diet wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty. W pkt. IV wyroku w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Ponadto w pkt V wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych:

S. D. zawarł z pozwanym W. K. w dniu 30 lipca 2011 r. umowę o pracę na czas określony na okres od 1 sierpnia 2011 r. do 31 października 2011 r. Powód zatrudniony został na stanowisku kierowcy konwojenta w transporcie krajowym i zagranicznym, wynagrodzenie zasadnicze zostało ustalone na kwotę 1.386 zł brutto miesięcznie.

S. D. pozostawał w związku małżeńskim z powódką D. D.. Posiadali oni trójkę dzieci: D. S., R. D. oraz M. D. ur. (...)

S. D. przed wyjazdem spotkał się z pozwanym w dniu 30 lipca 2011 r. w biurze pozwanego. W pokoju obecny był też syn pozwanego M. K.. W czasie rozmowy pozwany przekazał S. D. zaliczki na poczet opłat za przejazd autostradami, nie była to kwota na wyżywienie. S. D. otrzymał od pozwanego kwotę 600 zł oraz 300 euro, nie pokwitował otrzymania tych kwot, w szczególności nie podpisywał się w zeszycie. Ponadto S. D. otrzymał kartę płatniczą na zakup paliwa.

W dniu 1 sierpnia 2011 r. S. D. w godzinach porannych wyjechał samochodem ciężarowym marki S. w podróż służbową do M. we Włoszech.

W dniu 3 sierpnia 2011 r. około godz. 12.00 przekroczył granicę kraju. Po dojechaniu do punktu przeznaczenia S. D. wydał odbiorcy towar i następnie załadował kolejny ładunek, który miał dostarczyć do następnej miejscowości na terenie Włoch.

W trakcie podróży służbowej S. D. dokonywał opłat na przejazdy autostradami. Łącznie na opłaty wydał kwotę 581,90 zł oraz 198 euro.

S. D. zmarł najprawdopodobniej między 8, a 11 sierpnia 2011 r.

Samochód wraz ze zwłokami S. D. został znaleziony przez policję włoską na jednym z parkingów w dniu 18 sierpnia 2011 r. Na tej podstawie sporządzony został akt zgonu, w którym wskazano jako datę śmierci dzień 18 sierpnia 2011 r.

Pozwany na własny koszt sprowadził samochód do Polski, został również obciążony karą umowną z tytułu nieterminowej dostawy towaru.

Powódka we własnym zakresie zmuszona była sprowadzić do Polski zwłoki zmarłego męża. Pozwany w rozmowie z powódką poinformował ją, że zwłoki mogą zostać przewiezione przez firmę (...).

Koszt transportu zwłok z Włoch do Polski łącznie z zakupem specjalistycznej trumny wyniósł 10.000 zł. Kwotę tą zapłaciła powódka D. D..

W rzeczach osobistych zmarłego znajdował się między innymi portfel, w którym była kwota 900 zł oraz 70 euro. Powódka spotkała się z pozwanym, gdy przyszła po odbiór samochodu. Pozwany argumentował, że wypłacił zmarłemu pieniądze na zaliczki, które nie zostały rozliczone, z rozliczenia tych zaliczek wynika, że należy zwrócić kwotę 450 zł oraz 70 euro, taką też kwotę powódka przekazała pozwanemu. Przy rozmowie obecne były dzieci powódki: D. S. oraz R. D..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo D. D. i M. D. w przedmiocie diet i zwrotu kosztów transportu zwłok zmarłego S. D. jest w pełni zasadne.

Powołując się na regulację art. 63¹ § 1 i § 2 kp Sąd I instancji uznał, że powódka D. D. jako małżonka i małoletni w chwili śmierci ojca M. D. spełniali przesłanki formalne do domagania się świadczeń ze stosunku pracy, jaki łączył zmarłego S. D. z pozwanym.

W przedmiocie problemu sprowadzającego się do żądania przez powodów zapłaty kosztów transportu zwłok Sąd Rejonowy przede wszystkim zwrócił uwagę na okoliczność, że w sprawie było niesporne, iż pozwany tych kosztów nie pokrył, a poniosła je powódka. Wobec faktu, że spełniła świadczenie w miejsce zobowiązanego do jego wykonania, może ona domagać się zwrotu poniesionych z tego tytułu wydatków. W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do kwestionowania wysokości kosztów transportu albowiem wymogi sanitarne powodują, iż przewiezienie zwłok może odbywać się tylko w specjalnych warunkach przez podmioty posiadające stosowne uprawnienia w tym zakresie. Ponadto pozwany reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika kosztów transportu zwłok w łącznej kwocie 10.000 zł nie zakwestionował w sposób skuteczny.

Sąd Rejonowy uznał, że istnieje podstawa prawna do obciążenia pracodawcy obowiązkiem poniesienia kosztów transportu, zgodnie z zasadami określonymi w 77⁵ kp. Na poparcie swojego stanowiska Sąd I instancji powołał ogólną zasadą wyrażoną w art. 77⁵ § 1 kp, iż pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Szczegółowe kwestie uregulowane są w stosownych aktach wykonawczych, a zgodnie z treścią § 12 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w razie zgonu pracownika za granicą pracodawca pokrywa koszty transportu zwłok do kraju. W ocenie Sądu I instancji przepis jest jasny i wyraźnie wskazuje podmiot, który ma ponosić koszty ewentualnego transportu zwłok zmarłego w czasie podróży służbowej pracownika.

Sąd Rejonowy uznał, iż w/w regulacja może mieć zastosowanie do pozwanego, który prowadzi działalność gospodarczą i nie należy do jednostek sfery budżetowej. Wskazał, że co do zasady przepisy w/w Rozporządzenia mają zastosowanie do pracowników sfery budżetowej ale poprzez system odesłań, mają one zastosowanie również do innych pracowników, spoza tej sfery. Zgodnie bowiem z art. 77⁵ § 3 kp warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy są określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Stosownie zaś do art. 77⁵ § 5 kp jeśli umowa o pracę nie zawiera postanowień odnoszących się do wysokości diet z tytułu podróży, noclegów, jak i innych wydatków, to wówczas mają zastosowanie postanowienia stosownych rozporządzeń określających zasady przyznawania diet.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że w sprawie nie było niesporne, iż u pozwanego nie obowiązywał układ zbiorowy, jak również Regulamin wynagradzania, co pozwany sam przyznał. W ocenie Sądu I instancji, wbrew argumentacji przedstawionej przez pozwanego, miały w niniejszej sprawie zastosowanie przepisy w/w Rozporządzenia, gdyż taki obowiązek wyraźnie wynika z przepisu art. 77⁵ § 5 kp. Umowa o pracę kwestii diet i innych kosztów związanych z podróżą służbową nie regulowała, siłą rzeczy winny mieć – zdaniem Sądu Rejonowego - zastosowanie przepisy aktu prawnego, który te sprawy normuje.

Sąd I instancji nie podzielił tezy pozwanego, że przepis art. 77⁵ § 5 kp nie odsyła do Rozporządzenia, w szczególności jego § 12 ust. 4. W ocenie tego Sądu z przepisu art. 77⁵ § 5 kp wynika odesłanie do § 2, w którym mowa jest o rozporządzeniach dotyczących podróży służbowych w kraju i poza granicami kraju. Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę na to, że sam pozwany prezentuje niekonsekwentne stanowisko w tej sprawie, bowiem uznaje, iż przepisy Rozporządzeń miały nie mieć zastosowania, a w oparciu o te regulacje pozwany wypłacał diety.

W ocenie Sądu Rejonowego w przypadku śmierci pracownika w czasie podróży służbowej, jeśli nic innego nie wynika z umowy o pracę, regulaminu wynagradzania i układu zbiorowego, to pracodawca zmarłego pracownika obowiązany jest pokryć koszt transportu zwłok do kraju.

Sąd I instancji również uznał, że pozwany pracodawca obowiązany był pokryć zwiększone koszty utrzymania związane z odbywaniem przez pracownika podróży służbowej (diety), a skoro kosztów tych nie pokrywał to powództwo w tym zakresie jest również zasadne.

Zdaniem Sądu Rejonowego uprawnienie do diet przysługiwało zmarłemu za okres od 1 do 8 sierpnia 2011 r. W dniu 8 sierpnia 2011 r. S. D. jeszcze żył. Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że z odpisu skróconego aktu zgonu wynika, iż zmarł on 18 sierpnia 2011 r., ale podkreślił, iż nie ma dowodów na to, że w okresie od 9 do 18 sierpnia wykonywał pracę, podkreślając, iż czy innym jest data ustania stosunku pracy, a czym innym data zakończenia wykonywania obowiązków pracowniczych. W tym stanie rzeczy żądanie dotyczące należności za okres od 9 do 18 sierpnia 2011 r. jako niezasadne zostało przez Sąd Rejonowy oddalone.

Sąd I instancji ocenił, że usprawiedliwione jest żądanie przez powodów diet za okres od 1 do 8 sierpnia 2011 r., ustalając, że w tym okresie zmarły był w podróży służbowej na terenie kraju od 1 do 3 sierpnia 2011 r. (do południa) oraz następnie od południa 3 sierpnia do 8 sierpnia 2011 r. w podróży poza granicami kraju. Z rachunkowego punktu widzenia Sąd ustalił 2,5 diety krajowe oraz 5,5 diety zagraniczne, co dało kwoty 57,50 zł (2,5 dnia x 23 zł) oraz 231 euro (5,5 dnia x 42 euro). Tym samym uznał, że z formalnego punktu widzenia powodowie uprawnieni byli do żądania kwot po 28,75 zł z tytułu podróży krajowych oraz po 115,50 euro z tytułu podróży zagranicznych.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę to, że pozwany przekazał zmarłemu kwotę 600 zł oraz 300 euro, ponadto pozwany sam to przyznał, że zmarły poniósł wydatki związane z opłatami w kwocie 581,90 zł oraz 198 euro. Powódka zwróciła pozwanemu kwotę 450 zł oraz 70 euro. Z powyższego zdaniem Sądu I instancji wynika, iż całość pieniędzy przekazanych zmarłemu została rozliczona, a to prowadziło do wniosku, że żądanie zapłaty diet było uzasadnione. Wskazał, że z dokonanych ustaleń wynika, że kwoty przekazane przez pozwanego zmarłemu były przeznaczone wyłącznie na opłaty autostradowe, nie były to kwoty na wyżywienie, a czym innym jest zaliczka na opłaty związane z przejazdem samochodem, a czym innym zaliczka na zwiększone koszty utrzymania, są to dwa różne źródła i cele płatności, świadczenia te mają różną naturę. Powołując się na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.01.2007 r. (III PK 90/06), uznał, że pozwany nie mógł dokonać potrącenia ewentualnych należności wypłaconych zmarłemu na pokrycie kosztów przejazdu z należnościami stanowiącymi diety. Inną kwestią jest to, czy można przyjmować, iż między pozwanym i powodami zachodzi stosunek pozwalający na przyjęcie, iż są oni względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami, jednak w ocenie Sądu Rejonowego nie było potrzeby prowadzenia szerszych rozważań w tym zakresie. Pozwany bowiem przekazał zaliczki na opłaty za przejazd, a nie na diety.

Sąd I instancji umorzył postępowanie na zasadzie art. 355 kpc w części, w jakim powodowie cofnęli pierwotne roszczenia, tj. w zakresie zapłaty odprawy pośmiertnej, wynagrodzenia za pracę oraz ekwiwalentu pieniężnego . Świadczenia te zostały przez pozwanego wypłacone w toku procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany: W. K. – PHU (...) w T., zaskarżając wyrok w pkt. II, III, V, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie roszczeń powódki w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, przy uwzględnieniu kosztów postępowania.

W. K. w motywach apelacji przede wszystkim zarzucił, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie na podstawie zeznań stron i świadków uznał, iż pozwany wypłacił zmarłemu pracownikowi S. D. zaliczkę na koszty podróży w mniejszych kwotach 300 Euro i 600 zł, jednocześnie przyjmując, że zaliczka ta nie mogła być zarachowana na poczet diet pracowniczych. Tymczasem pozwany jako dowód na wypłatę zmarłemu pracownikowi zaliczki w kwocie 600 Euro i 500 zł, przedłożył do akt sprawy potwierdzenie odbioru tych kwot przy wyjeździe w podróż służbową i wnioskuje o przesłuchanie w charakterze świadka syna M. K.. Apelujący wskazał, że powódka zakwestionowała podpis męża, nie przedkładając jednak dowodu na to, że to nie był jego podpis. Jedynie zeznała, że mąż jej przez telefon powiedział, iż otrzymał 300 Euro i 600 zł., którą to zaliczkę wydał na opłaty autostradowe, zakup paliwa, puszek z płynem do redukcji spalin, przedkładając dowody na kwoty 532, 90 zł opłata T. C., 132, 25 Euro, i 198 Euro. Powódka zwróciła pozwanemu 450 zł, 100 Euro. Wobec tego Sąd I instancji uznał, że pozwany nie żądał opinii grafologa i przyjął powyższe ustalenia.

Apelujący podniósł, że potwierdzeniem tego, iż wypłacił zmarłemu S. D. więcej niż 300 Euro jest przede wszystkim fakt posiadania pieniędzy w portfelu zmarłego, co należy doliczyć do poniesionych wydatków. W ocenie apelującego Sąd I instancji nie wziął pod uwagę okoliczności przy określeniu wysokości wypłaconej kwoty, że była ona przeznaczona na autostrady także w drodze powrotnej, a taki wniosek należało wyciągnąć po myśli art. 231 kpc. Wskazał co prawda, że kwota ta wynosiła 198 euro, lecz nie zaliczono to niej kwoty 132, 25 Euro. Została ona poniesiona przez zmarłego tytułem opłaty autostradowej na terenie Niemiec – co wynika z dokumentów dołączonych do apelacji. Oznacza to, zdaniem strony skarżącej zwiększenie wydatków przez pracownika do kwoty 332, 25 Euro. Tym samym zdaniem apelacji Sąd Rejonowy niewłaściwie nie podzielił twierdzeń strony pozwanej w zakresie odbioru zaliczki w kwocie 600 Euro.

Pozwany w uzasadnieniu apelacji wskazał, że Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił, iż ma on zwrócić powodowi kwotę 10 000 zł za transport zwłok pracownika na podstawie art. 77⁵ kp, gdyż jako przedsiębiorcę zatrudniającego mniej niż 5 pracowników nie dotyczy go obowiązek posiadania Regulaminu i Układu Zbiorowego Pracy. W umowie zawartej z pracownikiem nie było też mowy o świadczeniach należnych rodzinie w razie śmierci pracownika. W ocenie skarżącego powołane przez Sąd Rejonowy przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku nie dotyczą należności przysługujących rodzinie pracownika na wypadek jego śmierci. Takich świadczeń mogą oni bowiem dochodzić z tytułu ustawy wypadkowej. Zdaniem pozwanego nakładanie na niego tego rodzaju obowiązków winno wynikać wprost z przepisów ustawy, tym bardziej, że obowiązek zwrotu na rzecz rodziny zmarłego pracownika kosztów transportu zwłok nie mieści się w kręgu obowiązków pracodawcy, a których mowa w art. 77⁵ kp wobec samego pracownika. Apelujący też wskazał, że nie ponosi on odpowiedzialności za skutki związane ze śmiercią pracownika. Ponadto podniósł, że nie należy on do sfery pracodawców budżetowych. Nie ponosi ryzyka z art. 435 i 436 kc.

Sąd zważył, co następuje :

Apelacja strony pozwanej - W. K. – PHU (...) w T. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie dostrzega żadnych błędów w ocenie dowodów Sądu I instancji, a poczynione ustalenia faktyczne uznaje za własne. Sąd Rejonowy dokonał bardzo precyzyjnej oceny dowodów, wykazując w przekonujący sposób, które dowody uznał za wiarygodne, a którym wiarygodności odmówił. Sąd I instancji przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe i dokonał niezbędnej oceny wszystkich dowodów. Uzasadnienie Sądu Rejonowego jest obszerne i szczegółowe. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie naruszył prawa procesowego i dokonał prawidłowych ustaleń. Zarzuty apelacji w tym zakresie jedynie stanowią polemikę z oceną dowodów prawnie zastrzeżoną Sądowi I instancji. Sąd II instancji może zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym (vide: wyrok Sąd Apelacyjny w Lublinie z dnia 18 maja 2010 r. I ACa 210/10 LEX nr 612294), co w przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane.

Ustalenia Sądu Rejonowego, że zmarły S. D. otrzymał od strony pozwanej kwotę 300 Euro i 600 zł zdaniem Sądu II instancji są prawidłowe, a zeznania świadka M. K. nic w tej kwestii nie zmieniają. Sąd I instancji mógł swoje ustalenia oprzeć na twierdzeniach strony przeciwnej, jeżeli uznał, że są one wystarczająco udowodnione. Przedłożone do apelacji przez stronę pozwaną przetłumaczone dokumenty, potwierdzające poniesione przez zmarłego opłaty autostradowe na terenie Niemiec nie wnoszą nowych elementów do ustaleń Sądu Rejonowego, a tym samym do sprawy, albowiem nie można wykluczyć, że S. D. nie posiadał przy sobie własnych środków w postaci waluty Euro, a przedłożony przez pozwanego dowód otrzymania przez S. D. kwoty 600 Euro w postaci potwierdzenia otrzymania w/w kwoty w zeszycie (k. 39) Sąd Rejonowy słusznie zdyskwalifikował porównując podpisy zmarłego S. D. na umowie o pracę i w/w zeszycie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał też odpowiedniej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod obowiązujące w tym zakresie dyspozycje norm prawnych.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał poprzez system odesłań, że regulacja rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2001 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. 2002, Nr 236, poz. 1991 ze zm.) ma wobec pozwanego, który wprawdzie nie należy do pracodawców sfery budżetowej zastosowanie. Przepisy te zaś wprost określają, kto ponosi wydatki za transport zwłok pracownika podczas podróży służbowej i nie ma tu znaczenie podnoszona w apelacji argumentacja związana z brakiem takiego ryzyka po stronie pracodawcy i związanej z tym jego odpowiedzialności. Zarzut apelacji, że nie ma regulacji z tym przedmiocie jest nie zasadny. Zgodnie bowiem z treścią § 12 ust. 4 cyt. Rozporządzenia w razie zgonu pracownika za granicą pracodawca pokrywa koszty transportu zwłok do kraju. Przepis jest jasny i wyraźnie wskazuje podmiot, który ma ponosić koszty ewentualnego transportu zwłok zmarłego w czasie podróży służbowej pracownika.

Przepisy w/w Rozporządzenia co prawda mają zastosowanie do pracowników sfery budżetowej, jednak poprzez system odesłań, mają zastosowanie również do innych pracowników, spoza tej sfery. Zgodnie bowiem z art. 77⁵ § 3 kp warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy są określone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

W sytuacji gdy pozwany nie miał obowiązku ustalania układu zbiorowego, czy regulaminu kwestia należności z tytułu podróży służbowej winna być określone w umowie. Jeżeli jednak umowa o pracę nie zawiera postanowień odnoszących się do wysokości diet z tytułu podróży, noclegów, jak i innych wydatków, to stosownie do regulacji art. 77⁵ § 5 kp wówczas mają zastosowanie postanowienia rozporządzeń określających zasady przyznawania diet. W dacie zawarcia umowy o pracę przez strony obowiązywało rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. 2002, Nr 236, poz. 1991 ze zm.), które utraciło moc z dniem 1 marca 2013 roku. Marginalnie zaznaczyć należy, że nowe rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, obowiązujące od 1 marca 2013 roku (Dz. U. 2013, Nr 167) w § 14 pkt 4 też stanowi, że w razie zgonu pracownika za granicą to pracodawca pokrywa koszty transportu zwłok do kraju.

Dla pracowników zatrudnionych poza sferą budżetową zasady zwrotu kosztów podróży służbowej ustalane są w układach zbiorowych pracy, regulaminach wynagradzania lub w umowie o pracę. Choć regulacja należności z tytułu podróży służbowej dla pracowników zatrudnionych poza państwową sferą budżetową stanowi materię układową, regulaminową lub umowną, w razie braku regulacji w tym zakresie ma do nich odpowiednie zastosowanie wymienione rozporządzenie. Nadto, akty prawne limitują granice swobody odmiennego kształtowania przez strony układowe lub podmioty stosunku pracy minimalnej wysokości diet za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Nie może być ona niższa od przewidzianej w rozporządzeniu kwoty diety za dobę podróży służbowej na terenie kraju (vide: Barbara Wagner komentarz, do art. 77⁵ kp, Kodeks pracy, Komentarz . pod. red. L. Florek).

W wyroku z dnia 14 maja 2012 roku, II PK 230/11, LEX nr 1216860 Sąd Najwyższy wskazał, że należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (w szczególności diety) przyjęte u prywatnego pracodawcy nie mogą być niższe niż ustalone w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 ze zm.). Podobnie rzecz się ma z należnościami za podróże służbowe poza granicami kraju.

Sąd Rejonowy prawidłowo więc ustalił, że w/w rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2001 roku miało w niniejszej sprawie zastosowanie, co wynika z przepisu art. 77⁵ § 5 kp. Umowa o pracę zawarta między pozwanym a S. D. kwestii diet i innych kosztów związanych z podróżą służbową nie regulowała, dlatego w sprawie winny mieć zastosowanie przepisy

aktu prawnego, który tę materię normuje. Wyraźnie z przepisu art. 77⁵ § 5 kp wynika odesłanie do § 2, w którym mowa jest o rozporządzeniach dotyczących podróży służbowych w kraju i poza granicami kraju.

Sąd I instancji zasadnie uznał, że w przypadku śmierci pracownika w czasie podróży służbowej, jeśli nic innego nie wynika z umowy o pracę, regulaminu wynagradzania i układu zbiorowego, to pracodawca zmarłego pracownika obowiązany jest pokryć koszt transportu zwłok do kraju. Samej wysokości z tego tytułu - kwoty 10 000 zł pozwany nie kwestionował.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie też zwrócił uwagę na okoliczność, że sam pozwany prezentował w toku procesu w tym przedmiocie niekonsekwentne stanowisko. Z jednej strony podnosił on, że przepisy rozporządzeń miały nie mieć zastosowania w przypadku zmarłego S. D., a z drugiej w oparciu te właśnie regulacje pozwany wypłacał mu diety. W samej też apelacji pozwany przyznał, że nie kwestionuje swego obowiązku w zakresie wypłaty na rzecz rodziny zmarłego pracownika należności z tytułu diet należnych zmarłemu pracownikowi po myśli art. 77⁵ kp w związku z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku, lecz wyłącznie koszty transportu zwłok.

Bezpodstawnie apelujący podnosił w tej materii, że rodzinie zmarłego nie należy się żądana przez nich kwota dotycząca zwrotu kosztów transportu zwłok, albowiem roszczenia takie winny wynikać z ustawy wypadkowej. Stosownie do treści art. 63¹ § 1 i § 2 kp z chwilą śmierci pracownika stosunek pracy wygasa, zaś prawa majątkowe ze stosunku pracy przechodzą w takim wypadku, w równych częściach, na małżonka oraz inne osoby spełniające warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z FUS.

Po śmierci pracownika pozostają często prawa majątkowe wynikające z wcześniej istniejącego stosunku pracy, np. prawo do zaległego wynagrodzenia czy ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Roszczenia płacowe przechodzą na następców prawnych w takiej wysokości, w jakiej przysługiwałyby zmarłemu pracownikowi (por. T. L., S. prawne śmierci pracownika i śmierci pracodawcy w zakresie stosunku pracy, (...) 1997, nr 7-8, s. 30).

Dziedziczenie praw majątkowych po zmarłym pracowniku jest niezależne od warunków, jakie w chwili śmierci musi spełnić zmarły pracownik, aby pozostała po nim rodzina miała prawo do renty rodzinnej. Dziedziczenie praw majątkowych związanych ze stosunkiem pracy jest bowiem niezależne od prawa do tej renty. Odwołanie się do przepisów o rencie rodzinnej służy tylko pomocniczo określeniu kręgu uprawnionych podmiotów, a nie może oznaczać tworzenia dodatkowych warunków dziedziczenia praw majątkowych pozostałych po zmarłym pracowniku.

Koszty związane z transportem zwłok pracownika zostały zakwalifikowane do kategorii należności z tytułu podróży służbowej i wskazane w regulacji dotyczącej kosztów związanych z podróżą służbową za granicą kraju. Niezależnie od tego czy zostaną one odniesione do samego prawa materialnego pracownika, dotyczą one bowiem już faktu po śmierci tego pracownika, to jednak pracodawca, zgodnie z obowiązującymi przepisami ponosi ryzyko związane z podróżą służbową pracownika, w tym koszty transportu zwłok. Skoro pozwany kosztów tych nie uścił, rodzinie zmarłego, która takie właśnie koszty poniosła przysługuje prawo do ich zwrotu.

Sąd I instancji zasadnie powołując się na regulację art. 63¹ § 1 i § 2 kp uznał, że powódka D. D. jako małżonka i małoletni w chwili śmierci ojca M. D. spełniali przesłanki formalne do domagania się świadczeń ze stosunku pracy, jaki łączył zmarłego S. D. z pozwanym. W sprawie nie było sporne, iż pozwany kosztów transportu zwłok nie pokrył, a poniosła je powódka. Wobec faktu, że spełniła ona świadczenie w miejsce zobowiązanego do jego wykonania pozwanego, może ona domagać się od W. K. zwrotu poniesionych z tego tytułu wydatków.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji w przedmiocie diet są również bezpodstawne. Jak powyżej wywieziono ustalenia Sądu Rejonowego, iż zmarły otrzymał od pracodawcy 300 Euro i 600 zł są prawidłowe. Niezależnie jednak od samych ustaleń dotyczących wysokości tych kwot, czy też oceny faktu otrzymania przez pozwanego od powódki pieniędzy tytułem zwrotu ustalonych przez Sąd I instancji kwot, to przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż kwoty przekazane zmarłemu przez pozwanego były przeznaczone wyłącznie na opłaty

autostradowe, nie były to kwoty na wyżywienie, co wynika samych z zeznań pozwanego. Sam bowiem pozwany w swoich zeznaniach przyznał, że kwota 500 zł i 600 Euro była to kwota wyłącznie na opłaty autostradowe, nie była to kwota na wyżywienie (k. 59 – verte zeznania pozwanego). Wobec tego Sąd I instancji trafnie za Sądem Najwyższym wskazał, że czym innym jest zaliczka przekazana pracownikowi na opłaty związane z przejazdem samochodem, a czym innym zaliczka na zwiększone koszty utrzymania, są to dwa różne źródła i cele płatności, a świadczenia te mają różną naturę. Zasadnie Sąd Rejonowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r. , III PK 90/06, OSNP 2008/11-12/155, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, iż "Do potrącenia z należnych powodowi diet nadawał się jednak tylko ściśle określony rodzaj zaliczek, a mianowicie potrąceniu mogły podlegać kwoty wypłacone powodowi przez pracodawcę zaliczkowo na poczet należnych diet, a nie z innych tytułów - na przykład na zakup paliwa, opłaty za przejazdy autostradami i tunelami, opłaty za parkowanie, mycie samochodu itd."

W przedmiotowej sprawie pozwany – jak to sugeruje w apelacji - nie mógł dokonać potrącenia należności wypłaconych zmarłemu na pokrycie kosztów przejazdu z należności stanowiących diety. Kwoty związane z opłatami autostradowymi nie są dietami związanymi z kosztami wyżywienia pracownika, gdyż są dwa źródła przyznania tych świadczeń, dwa ich cele i różna natura. Diety stanowią kompensatę dodatkowych kosztów, które ponosi pracownik w związku z tym, że nie wykonuje pracy w stałym miejscu pracy, lecz zmuszony jest odbyć podróż w celu jej wykonania. Opłaty autostradowe stanowią realizację powierzonego pracownikowi zadania w podróży służbowej.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, że zarzuty podniesione przez stronę pozwaną w apelacji są bezzasadne, dlatego na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy apelację oddalił – w pkt I wyroku.

Na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 kpc zasądził od pozwanego W. K. – PPHU (...) w T. na rzecz D. D. i M. D. kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie § 11 pkt 2 w zw. z § 6 i § 12 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002r, Nr 163, poz. 1349).

Ref. SSR D. R.